

„Nowe” doniesienia o pobycie króla Stanisława Leszczyńskiego na Kujawach i w Toruniu na przełomie 1707/1708 roku

Jerzy Dygdała
Instytut Historii PAN
Toruń

W tomie 20 „Rocznika Toruńskiego” z 1991 r. ukazał się mój artykuł *Król Stanisław Leszczyński w Toruniu w styczniu 1708 roku*. Zwróciłem w nim uwagę na praktycznie nieznaną epizod z dziejów tego niefortunnego monarchy, a także i samego miasta Torunia, podkreślając, że luki w toruńskich źródłach z tego okresu nie pozwalają na pełniejsze przedstawienie tego wydarzenia. Również w opublikowanych później pracach poświęconych biografii Stanisława Leszczyńskiego jego pobyt w Toruniu nie został odnotowany¹. Tymczasem podczas kwerend archiwalnych do zupełnie innego tematu napotkałem w zespole Archiwum Radziwiłłów, przechowywanym w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych, listy sekretarza króla Stanisława, łowczego nadwornego litewskiego, Samuela Kazimierza Szwykowskiego (późniejszego kanonika krakowskiego), skierowane do kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła. Szwykowski w latach 1706–1708 stale towarzyszył monarsze, cieszył się jego zaufaniem i praktycznie co tydzień informował Radziwiłła (swego protektora) o poczynaniach Stanisława Leszczyńskiego i o codziennym życiu na dworze

¹ E. Cieślak, *Stanisław Leszczyński*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 56-57; M. Forycki, *Stanisław Leszczyński, sarmata i europejczyk 1677–1766*, Poznań 2006, s. 66; S. Achremczyk, *Stanisław Leszczyński w Prusach Królewskich i w Prusach Książęcych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2006, nr 1, s. 73.

królewskim². W listach tych znalazło się sporo informacji o pobycie polskiego monarchy w Toruniu i na pobliskich Kujawach. Nieco podobnych wiadomości zawiera też kilka listów podkanclerzego litewskiego Stanisława Antoniego Szczuki oraz podstolego smoleńskiego i sekretarza królewskiego Jozafata Michała Karpia, którzy również asystowali w tym czasie Leszczyńskiemu i od czasu do czasu informowali K. S. Radziwiłła o bieżących wydarzeniach. Także te pisma znajdują się w zespole warszawskiego Archiwum Radziwiłłów.

Zwycięski król szwedzki Karol XII po narzuceniu Augustowi II traktatu w Altranstädt z 24 września 1706 r. i zmuszeniu go do rezygnacji z polskiej korony, przez dłuższy czas okupował Saksonię. Towarzyszył mu tam Stanisław Leszczyński, wyniesiony przez niego już w 1704 r. na tron polski. W końcu sierpnia 1707 r. siły szwedzkie zaczęły opuszczać Saksonię, kierując się przez cesarski Śląsk do Rzeczypospolitej. Karol XII chciał wyprzeć z ziem polskich stojące tam wojska rosyjskie, a następnie uderzyć na Rosję. We wrześniu i październiku 1707 r. król Stanisław wraz ze swym najbliższym otoczeniem przebywał w Wielkopolsce, po czym posuwając się w ślad za Szwedami³ w połowie listopada stanął we wsi Polanowice koło Kruszwicy. Już wówczas Samuelowi Kazimierzowi Szwykowskiemu wydawało się, że kierują się w stronę Torunia, choć jak zaznaczał, zamiary Karola XII nie były im znane⁴. Przypuszczalnie tuż przed 20 listopada Leszczyński wraz ze swym otoczeniem przeniósł się bardziej na północny wschód, w okolice późniejszego Aleksandrowa Kujawskiego. Sam król zajął kwatery w małej wsi Święte, „gdzie ze szczupłość chałup, wszyscy się pomieścić nie mogli i dlatego różnie stoją

² Szerzej o tej postaci zob. J. Dygdała, A. Kucharski, *Podróż królowny Sobieskiej, a także kilka magnackich Grand Tour z XVII/XVIII wieku w relacjach Samuela Kazimierza Szwykowskiego*, *Czasy Nowożytnie*, t. 27: 2014, s. 41-42.

³ W gazecie pisanej datowanej „ze Strzelna” 9 XI 1707 (Archiwum Państwowe w Toruniu, Katalog II [dalej cyt. APTor., Kat. II], XIV 79, k. 116v-117) informowano, że wojska szwedzkie 8 XI 1707 r. ruszyły ze swoich leż i kierują się na Toruń. Mają ze sobą mosty pontonowe, nie wiadomo jednak, gdzie chcą przeprować się przez Wisłę, bo trzymają to w tajemnicy.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt. AGAD, AR), dział V, nr 15956/II, s. 20: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Polanowice 15 XI 1707.

po wioskach bardzo mizernie, bo nie tylko że chałup nie ma, ale i w domach [szlacheckich?] całe [zupełne] pustki”⁵. Autor tego listu, Szwykowski, zamieszkał w sąsiedniej wsi parafialnej Koneck. Król chorował wtedy na prawe oko i chodził przez pewien czas z okiem zawiązanym zieloną kitajką, czyli jedwabiem. Szwedzi przygotowując się do przeprawy przez Wisłę zaczęli wówczas budować dwa mosty łyżwowe (pontonowe), jeden pod Włocławkiem, drugi niżej, w pobliżu Nieszawy, gdyż dotychczasowy stały most przez Wisłę w Toruniu został spalony przez wojska rosyjskie wycofujące się z tego miasta w październiku 1707 r.⁶

Pobył na Kujawach armii szwedzkiej, a także króla Stanisława coraz bardziej się przeciągał. Nie wiemy, czy wynikało to z trudności przejścia przez Wisłę (21 grudnia most wciąż jeszcze nie był gotowy), czy też z jakichś innych powodów. Leszczyński zajmował się wzmacnianiem swojej pozycji politycznej i pozyskiwaniem nowych stronników. Do 18 grudnia 1707 r. przebywał u boku króla Stanisława kanclerz wielki litewski Karol Stanisław Radziwiłł, a więc w tym czasie Szwykowski nie pisywał listów. Dnia 18 grudnia, już po odjeździe Radziwiłła do swego starostwa człuchowskiego, odbyła się u monarchy narada dotycząca postawy niektórych biskupów, którzy widząc niechętny wobec Leszczyńskiego stosunek papieża, w dalszym ciągu opowiadali się po stronie Augusta Mocnego. Uczestniczyli w niej biskupi kijowski (nominowany na biskupstwo poznańskie) Jan Paweł Gomoliński i chełmiński (wysuwany przez króla na diecezję krakowską) Teodor Potocki oraz podkanclerzy litewski Stanisław Antoni Szczuka. Między tymi dwoma ostatnimi doszło zresztą do ostrego spięcia. Później monarcha słuchał mszy św., po czym pojechał do króla szwedzkiego Karola XII. W drodze powrotnej złożył wizytę wpływowej Elżbiecie z Lubomirskich Sieniawskiej, przebywającej wówczas na Kujawach, próbując przeciągnąć jej męża, wojewodę bełskiego Adama Sieniawskiego, na swoją stronę w zamian za obietnicę buławy polnej koronnej. Ambicje Sieniawskiego sięgały jednak wówczas buławy wielkiej. Król Stanisław powrócił do Świętego późnym wieczorem 20 grud-

⁵ Ibid., s. 15: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Koneck 24 XI 1707.

⁶ J. Dygdała, *Król Stanisław Leszczyński w Toruniu w styczniu 1708 roku*, Rocznik Toruński, t. 20: 1991, s. 243.

nia. Następnego dnia przyjął na audiencji posłów z Prus Królewskich, na czele których stał kasztelan elbląski Jan Chryzostom Czapski. Prosilili oni m.in. o zwołanie sejmu pacyfikacyjnego⁷. Z podobnymi prośbami wystąpili posłowie ziemi warszawskiej. Podkanclerzy Szczuka, choć układowie odpowiadał obu delegacjom w imieniu monarchy, prywatnie stwierdzał, że taki sejm nie jest możliwy, „kiedy pół Polski nie nasze”, a Litwa pozostaje pod obcymi (tj. rosyjskimi) wpływami. Pocięszal się tylko tym, że most „już stanął na Wiśle”, po którym przeszła szwedzka gwardia, a więc i Polacy skupieni wokół Leszczyńskiego na Święta Bożego Narodzenia też ruszą w drogę⁸.

Nadzieje te jednak się nie spełniły i król Stanisław nadal przebywał na Kujawach. W samą wigilię, 24 grudnia, przyjechał do niego marszałek wielki koronny Kazimierz Ludwik Bieliński. W pierwszy dzień Bożego Narodzenia o godzinie 9 rano monarcha zjawił się w kościele w Konecku, gdzie wysłuchał trzech mszy odprawianych przez biskupa chełmińskiego Teodora Potockiego. Potem zaprosił do siebie (do Świętego?) na obiad obecnych tam senatorów. W imieniu senatu złożył królowi życzenia świąteczne biskup Teodor Potocki, a w imieniu ministrów marszałek Kazimierz L. Bieliński – „po podróznemu, ale dosyć dobrze”. Bawiono się znakomicie, gdyż jak pisze Szwykowski „po obiedzie była ochota i podpijali sobie”. Wyjaśniły się także powody dalszego pozostawania na Kujawach. Most zbudowany przez Szwedów pod Włocławkiem często ulegał uszkodzeniu „i Szwedów po trosze topi się”. Szwedzi gwałtem zaczęli zabierać w Toruniu ludzi do przeciągania nowych statków, na których miały się opierać przęsła mostu. Podobno zatrzymywali także osoby wychodzące z toruńskich kościołów i zabrali ze sobą studentów tamtejszego kolegium jezuickiego⁹.

Tymczasem 27 grudnia wizytę Leszczyńskiemu złożył sam król szwedzki Karol XII „winszując Świąt Narodzenia Pańskiego”. Po jego

⁷ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 24-28: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Koneck 21 XII 1707.

⁸ Ibid., nr 15655, s. 379: S. A. Szczuka do K. S. Radziwiłła, Święte 23 XII 1707.

⁹ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 34-37: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Koneck 27 XII 1707. Już w połowie grudnia 1707 r. władze Torunia zostały zmuszone do dostarczenia 15 statków przeznaczonych do budowy mostu, zob. J. Dygdała, op. cit., s. 244.

odjeździe król Stanisław odbył „konferencję sekretną” z kanclerzem koronnym Janem Stanisławem Jabłonowskim i podkanclerzym litewskim Stanisławem Antonim Szczuką. Następnego dnia udzielił audiencji posłom z województwa sandomierskiego. Tegoż dnia w nocy miał miejsce znamieny incydent. Przechodzący przez Koneck do przeprawy pod Nieszawą żołnierze szwedzcy potrzebujący przewodnika bezskutecznie próbowali dobudzić śpiących w gospodzie ludzi biskupa nominata poznańskiego Jana Pawła Gomolińskiego, wreszcie wyłamałi drzwi, wszystkich pobili, a samego biskupa „połajano”¹⁰.

Wydawało się, że w Sylwestra, to jest 31 grudnia, Stanisław Leszczyński wraz ze swymi stronnikami w końcu przeprawi się przez Wiślę promami pod Nieszawą, gdy tymczasem król szwedzki ze swymi regimentami przejdzie po moście pod Włocławkiem¹¹. Pogoda nie była jednak sprzyjająca. Szwykowski donosił, że most „często się rwie”, a „dziś [31 XII 1707] mróz potężny i kra wielka na Wiśle, podobno most zniesie”. Narzekał przy tym na braki w aprowizacji oraz na niedostatek paszy i z utęsknieniem czekał na możliwości przeprawy¹².

Na razie król wciąż przebywał na Kujawach. W dzień Nowego Roku (1 I 1708) był obecny na mszy w kościele w Konecku. Powrócił potem do Świętego. Rankiem 3 stycznia ponownie naradzał się z kanclerzem wielkim koronnym Janem Stanisławem Jabłonowskim i podkanclerzym litewskim Stanisławem Antonim Szczuką. Następnie wysłuchał w swym pokoju mszy i zjadł obiad, po czym zabawiał się grą w warcaby. Z listu Szwykowskiego wynikałoby, że 4 stycznia król Stanisław złożył ponadto krótką wizytę Karolowi XII przebywającemu w pobliskim Wieńcu koło Włocławka¹³.

W tym czasie Stanisław Leszczyński, wciąż odczuwający kłopoty finansowe, przygotowywał się do wyjazdu do Torunia. Za pośrednictwem swego zaufanego stronnika, od niedawna podskarbiego wielkiego koronnego Władysława Czarnkowskiego, z końcem grudnia 1707 r. wyraźnie zażądał, by miasto, przy okazji tej wizyty, przekazało mu

¹⁰ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 38-40: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Koneck 31 XII 1707.

¹¹ Ibid., nr 15655, s. 381: S. A. Szczuka do K. S. Radziwiłła, Święte 29 XII 1707.

¹² Ibid., nr 15956/II, s. 44: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Koneck 31 XII 1707.

¹³ Ibid., nr 15956/II, s. 46: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 8 I 1708.

w darze 5 tys. talarów (30 tys. tynfów, czyli 36 tys. złp), które miały być przeznaczone na pokrycie kosztów przemarszu wojsk królewskich oraz utrzymania dworu. W Toruniu rozpoczęły się pospieszne konsultacje dotyczące zebrania tej kwoty, zwłaszcza że 4 stycznia 1708 r. referendarz koronny Adam Poniński, który zjechał do miasta, stanowczo zażądał natychmiastowego przekazania Leszczyńskiemu tych pieniędzy¹⁴. Tegoż dnia na skutek silnych mrozów Wisła stanęła pod Toruniem. Szwedzi kazali polewać drogę (przeprawę?) wodą, by jeszcze bardziej zamarzła¹⁵.

Następnego dnia (5 I 1708 r.) król Stanisław przybył wieczorem do Torunia. Zatrzymał się na kwaterze zajmowanej przez biskupa nominata krakowskiego, czyli dotychczasowego ordynariusza chełmińskiego Teodora Potockiego¹⁶. Monarchę witał tam wojewoda wileński i hetman wielki litewski Kazimierz Jan Sapieha, który wraz z kilkoma innymi członkami swej rodziny i sporą świtą zjechał wówczas do Torunia, pragnąc spotkać się z Leszczyńskim. Król zjadł kolację w towarzystwie kilku zaufanych osób, atmosfera była chyba dobra, skoro bawiono się w wybieranie „migdałowego króla”¹⁷ – został nim podskarbi wielki koronny Władysław Czarnkowski¹⁸. Zapewne też wtedy, albo następnego dnia, dotarli do Torunia pozostali członkowie świty królewskiej ulokowani w Konecku, gdzie nie było już możliwości ściągnięcia furazu, czyli paszy dla koni¹⁹.

¹⁴ Szerzej o finansowych aspektach wizyty króla Stanisława w Toruniu zob. J. Dygdała, op. cit., s. 244-247.

¹⁵ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 47: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 8 I 1708.

¹⁶ Biskupi chełmińscy nie dysponowali wówczas w Toruniu własną rezydencją. T. Potocki mógł więc wynająć kwaterę u któregoś z toruńskich mieszczan albo skorzystać z gościny w klasztorze dominikanów (wiemy, że wynajmowali oni kwatery przybywającej do miasta szlachcie) lub jezuitów.

¹⁷ Była to zabawa, popularna we Francji, od XVI w. znana także w Polsce, polegająca na częstowaniu gości w święto Trzech Króli ciastem migdałowym (rogalem), w którym znajdował się cały migdał. Osoba, która znalazła w swoim kawałku ciasta ten migdał, zostawała „migdałowym królem”.

¹⁸ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 48/49: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 8 I 1708.

¹⁹ Ibid., s. 51: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 8 I 1708.

W święto Trzech Króli, 6 stycznia 1708 r., Stanisław Leszczyński przybył rano do kościoła farnego staromiejskiego Świętych Janów. Przed kościołem powitał króla dość długą i dobrą (tak według Szwykowskiego, jak i Krzysztofa Zawiszy²⁰) łacińską mową ordynariusz miejscowej diecezji chełmińskiej Teodor Potocki. W imieniu monarchy odpowiedział podkanclerzy litewski Stanisław Szczuka. Mszę św. odprawił biskup nominat poznański Jan Paweł Gomoliński. Kazanie, jak pisze Szwykowski niezbyt udane, miał jezuita ks. Siadowicz (Siachawicz?). Następnie witali władcę toruńscy jezuici, których pieczy oddana była świątynia Świętych Janów. Odpowiedział im, bardzo pięknie, podkanclerzy S. Szczuka.

Z listu Samuela Kazimierza Szwykowskiego wynikałoby, że to wtedy, po zakończonej mszy, król Stanisław Leszczyński przyjął przedstawicieli władz Torunia z burgrabią, a jednocześnie prezydentem miasta, Janem Gottfriedem Rösnerem na czele, który też wygłosił powitalne przemówienie. Obszernej odpowiedzi udzielił podkanclerzy Szczuka. Dopiero teraz miał monarcha udać się na wspaniały obiad wyprawiony przez podskarbiego wielkiego koronnego Władysława Czarnkowskiego w jego toruńskiej kwaterze²¹. Możliwe, że właśnie podczas tego obiadu król przyjął przybyłych do Torunia Sapiehów, marszałka wielkiego litewskiego Aleksandra Pawła, starostę bobrujskiego Jana Kazimierza oraz ich stronnika, starostę mińskiego Krzysztofa Zawiszę. Ten ostatni witał Stanisława Leszczyńskiego w imieniu Sapiehów „z dosyć melancholijną twarzą”, okazując wyraźne niezadowolnienie z pominięcia jego osoby przy obsadzaniu wakującego urzędu podskarbiego wielkiego litewskiego. Monarcha po tym obiedzie,

²⁰ Ibid., s. 49: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 8 I 1708; K. Zawisza, *Pamiętniki*, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862, s. 133.

²¹ Władysław Czarnkowski nie miał w Toruniu własnej kamienicy. Mógł więc wynająć dom od któregoś z toruńskich mieszczan lub gościć w jednej z nielicznych w tym mieście rezydencji szlacheckich. Najbardziej okazałe pałace (domy), obciążone też w 1704 r. najwyższą kontrybucją szwedzką, mieli marszałek nadworny koronny Wojciech Dąbbski (on jednak zaliczał się do zdecydowanych przeciwników króla Stanisława), wojewodzie kaliski Jakub Działyński i podczaszy brzeski kujawski Antoni Zboży Zakrzewski (APTor., Kat. II, I 36, s. 62-63: wykaz kontrybucji szwedzkiej nałożonej na domy szlacheckie w Toruniu w 1704 r.).

wieczorem 6 stycznia wyjechał z Torunia, powracając do swej kwatery we wsi Święte. Następnego dnia wyjechali z Torunia Sapiehowie, wraz z hetmanem wielkim litewskim Kazimierzem Janem Sapiehą, udając się bezpośrednio do ich protektora, króla szwedzkiego Karola XII, ze skargami na postępowanie króla Stanisława, który nie chciał się zgodzić na przekazanie przez K. J. Sapiehę funkcji hetmańskiej starości bobrujskiemu Janowi Kazimierzowi Sapieże²².

Król Stanisław, w świetle listu S.K. Szwykowskiego, przebywał w Świętem do 9 stycznia 1708 r. Początkowo zamierzał przeprowić się przez Wisłę pod Nieszawą, ale ponieważ mrozy zelżały i była ona nie w pełni zamarznięta, zdecydował się przekroczyć rzekę pod Toruniem. Przejechano po lodzie wytyczoną drogą, ale mimo to dwa wozy z winem wpadły do wody. Wprawdzie udało się je wydobyć, ale 4 konie się utopiły. Kolację jadł monarcha u podskarbiego koronnego Władysława Czarnkowskiego. Znajdowało się tam dość liczne towarzystwo, m.in. księżna wojewodzina ruska Teofila z Leszczyńskich Wiśniewiecka wraz z mężem Januszem, podskarbina litewska (przypuszczalnie Izabela z Morsztynów Czartoryska), biskup kijowski Jan Paweł Goliński, kanclerz wielki koronny Jan Stanisław Jabłonowski z żoną Joanną z Bethunów, referendarz litewski Jan Fryderyk Sapieha i kasztelan łęczycki Jerzy Warszycki. Król nocował w Toruniu u podskarbiego W. Czarnkowskiego. Następnego dnia, 10 stycznia, rano złożył mu wizytę, wygłaszając ozdobną mowę, biskup koadiutor inflancki Teodor Wolf. Wraz z nim przyszli do króla kasztelan kruszwicki Piotr Aleksander Czapski i starosta starogardzki Józef Kos, który miał zostać królewskim dworzaninem (późniejszy wojewoda inflancki). Stanisław Leszczyński zjadł jeszcze w Toruniu obiad, po czym wyjechał z miasta, kierując się w stronę Nieszawy²³. Wizyta ta przyniosła królowi 20 tys. tynfów (24 tys. złp), które władze Torunia przekazały monarsze w darze (inna rzecz, że nieco później podskarbi W. Czarnkowski upomi-

²² AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 50-51: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 8 I 1708; o zabiegach Sapiehów o urząd hetmański zob. szerzej A. Rachuba, *Polityka nominacyjna Stanisława Leszczyńskiego na Litwie w latach 1705–1709*, *Przegląd Historyczny*, t. 83: 1992, z. 4, s. 622, 624, 627-629.

²³ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 53-55: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Toruń 11 I 1708.

nał się, acz bezskutecznie, o wypłatę jeszcze 10 tys. tynfów (12 tys. złp), brakujących do żądanej początkowo sumy 30 tys. tynfów)²⁴.

Król po opuszczeniu Torunia w dniu 10 stycznia 1708 r. nocował już w ziemi dobrzyńskiej w Steklinie, na wschód od Torunia. 11 stycznia zatrzymał się w Skępem, dobrach dotychczasowego kasztelana raciańskiego Mikołaja Kępskiego, mianowanego przez króla Stanisława na urząd wojewody mazowieckiego. Następnego dnia monarcha wraz z towarzyszącym mu orszakiem był w Sierpcu, a 13 stycznia zatrzymał się na dłuższy postój w Zawidzu Kościelnym, na dość zresztą nędznej kwaterze. Z listu Szwykowskiego wynikałoby, że w Toruniu pozostali jeszcze przez pewien czas po wyjeździe króla wojewoda kijowski Józef Potocki i podskarbi wielki koronny Władysław Czarnkowski²⁵.

Konfrontując informacje zawarte w wyciągach z protokołów Rady Torunia, pamiętnikach starosty mińskiego Krzysztofa Zawiszy i w dziele gdańskiego osiemnastowiecznego historyka Gottfrieda Lengnicha²⁶ (na ich podstawie przedstawiłem przebieg wizyty króla Stanisława w artykule w „Roczniku Toruńskim” z 1991 r.) z treścią listów Samuela Kazimierza Szwykowskiego, napotykamy sporo rozbieżności. Przede wszystkim według Lengnicha Stanisław Leszczyński przybył do Torunia dopiero 6 stycznia, gdy tymczasem Szwykowski wyraźnie pisze, iż król zjawił się w mieście już 5 stycznia po południu. W świetle tego listu monarcha miał przyjąć oficjalną delegację władz miejskich następnego dnia (6 stycznia) przed południem po mszy w kościele Świętych Janów, a nie po uroczystym obiedzie wyprawionym na jego cześć przez podskarbiego wielkiego koronnego Władysława Czarnkowskiego. Leszczyński wyjechał z Torunia wieczorem 6 stycznia, bezpośrednio po tym obiedzie, a nie dopiero następnego dnia rano. Ponownie zjawił się w Toruniu po południu 9 stycznia 1708 r. (a nie 11 stycznia), i to właśnie wtedy, a nie podczas poprzedniego pobytu, nocował u podskarbiego Władysława Czarnkowskiego. Król ostatecz-

²⁴ J. Dygdała, op. cit., s. 250-251.

²⁵ AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 57: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Zawidz 14 I 1708.

²⁶ APTor., Katalog II, II 78, k. 184-185: wyciągi z protokołów Rady Torunia, 4-10 I 1708; K. Zawisza, *Pamiętniki*, s. 133-134; G. Lengnich, *Geschichte der Lande Preussen königlich polnischen Antheils*, Bd. 9, Danzig 1755, s. 224.

nie opuścił miasta po obiedzie 10 stycznia 1708 r. Wiadomości zawarte w listach Szwykowskiego, który przez cały czas towarzyszył monarche, są niewątpliwie bardziej wiarygodne niż inne pośrednie źródła. Dopiero na ich podstawie można było uściślić informacje o pobycie Stanisława Leszczyńskiego w Toruniu.

ANEKS

Skróty:

d. – dies, diae – dzień, dnia

JM – Jego Miłość

JMP, JP – Jegomość Pan

Ks. – ksiądz

MWM – Mnie Wielce Miłościwy

WXM – Wasza Książęca Mość [Miłość]

PSB – *Polski słownik biograficzny*, t. 1-49, Kraków-Warszawa 1935-2014.

Samuel Kazimierz Szwykowski do Karola Stanisława Radziwiłła

AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 46-52

[s. 46] W Toruniu d. 8 Ianuarii 1708

Monseigneur

Był Król JM²⁷ d[iae] [dnia] 1 praesentis [tego miesiąca – stycznia] na mszy św. w Koneczku²⁸. Nazajutrz przyszła wiadomość o zabiciu Wrangla²⁹ oberszterlejtanta [podpułkownika]. Ten oficiera pijanego wziął pod areszt, który dopad[ł]szy drugiej szpady pchnął i zabił na

²⁷ Stanisław Leszczyński (1677–1766), wojewoda poznański 1699–1704, król Rzeczypospolitej 1704–1709 i 1733–1736, książę Baru i Lotaryngii 1737–1766 (PSB, t. 41, s. 600-612).

²⁸ Koneck, wieś w obecnym pow. aleksandrowskim w woj. kujawsko-pomorskim, na południe od Aleksandrowa Kujawskiego.

²⁹ Kilku oficerów z tej arystokratycznej rodziny znajdowało się w otoczeniu Karola XII. Możliwe, że wzmianka ta dotyczy hrabiego Karla Gustafa Wrangla, już w 1700 r. kapitana drabantów (królewskiej gwardii konnej).

miejscu pomienionego Wrangla, z wielkim żalem króla szwedzkiego³⁰ i stąd ma być exequowany [stracony] zabójca bez miłosierdzia.

D. [dnia] 4 [stycznia]. Był Król JM [Stanisław Leszczyński] u króla szwedzkiego [Karola XII]. Tegoż dnia traktował [gościł] JP kanclerz kor.³¹ posła tureckiego³² i udarował go szkatułką bursztynową dosyć piękną [s. 47] i dwoma kubkami sribrnemi wewnątrz złocistemi, półkwartowemi³³. Tegoż dnia Wisła stanęła pod Toruniem, gdzie Szwedzi ludzi napędzali dla polewania drogi, aby z wierzchu mróz ujmując bar[d]ziej zmoenił.

D. 5 [stycznia]. Ruszył się poseł turecki in vias suas [w swoją drogę], udarowany od Króla JM [Stanisława Leszczyńskiego] kilką sztuk sribra, materiami różnemi i suknamy, zigarkiem szczyrozłotym de repetition [z mechanizmem repetycyjnym] i 500 talerów bitych [3 100 złp]. Dla seraskiera powiózł zigarek, fusią [fuzję?], parę pistoletów i perspektywę [lunetę], podobno od WXM Dobrodzieja [Karola Stanisława Radziwiłła] konferowaną [ofiarowaną]. Na wyjez[d]nym przysłał efrontement [bezczelnie], [s. 48] że te pieniądze dane od Króla schował sobie, a prosi o insze na drogę, także o pojazd jaki dla siebie, aby tej karetki seraskierowej nie zażywając, mógł wygodnie zajechać. Posłał mu znowu Król i pieniędzy i karetkę sześciami koni, od JP wojewodzica smoleńskiego³⁴ wzięwszy. Król szwedzki [Karol XII] dał mu 600 czerwonych złotych [10 920 złp], tłumaczowi 35 [637 złp], inszym po 20 [364 złp], po 15 [273 złp]. Nasz Król dał tłumaczowi 100 talerów bitych [620 złp].

³⁰ Karol XII Wittelsbach (1682–1718), od 1697 król Szwecji (Z. Anusik, *Karol XII*, Wrocław 2006).

³¹ Jan Stanisław Jabłonowski (1669–1731), wojewoda ruski 1697–1707, 1709–1731, kanclerz wielki koronny z nominacji króla Stanisława 1706–1709, pisarz polityczny (PSB, t. 10, s. 221–223).

³² Yerkölülü Mehmed effendi, według W. Konopczyńskiego (*Polska a Turcja 1683–1792*, Warszawa 1936, s. 58) był to jedynie „nieoficjalny agent turecki”, wysłannik seraskiera Benderu Yusufa Paszy.

³³ Kwarta, miara objętości o pojemności około 0,9 litra.

³⁴ Jeden z dwóch synów wojewody smoleńskiego Adama Piotra Tarły (zm. 1710), Michał (1678–1723), generał w służbie francuskiej, lub raczej Jan (zm. 1731). Trzeci syn, Stanisław (zm. 1721), był od 1699 kuchmistrem kor. (zob. W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tablica 131).

Tegoż dnia [5 I 1708] Król JM [Stanisław Leszczyński] stanął w nocy już w Toruniu, jadł wieczerzę u JKs. [biskupa] nominata krakowskiego³⁵, gdzie witał JP w[ojewo]da wileński³⁶. [s. 49] Tamże na kolacji obierano króla [migdałowego] i został nim JP podskarbi koronny³⁷. Nazajutrz był Król JM u fary [św. Janów] na nabożeństwie, gdzie pontyficaliter witał JKs. biskup chełmiński [Teodor Potocki] po łacinie dosyć długo i dobrze. Odpowiadał JP podkanclerzy³⁸ [litewski Stanisław Antoni Szczuka] facundissime [wymownie] po łacinie. Potym miał mszę św. JKs. nominat poznański³⁹ lektę [czytaną]. Było kazanie Ks. Siadowicza [Siachawicza?] jezuita, ale mu się nie udało. Po kazaniu jezuita witali i tym odpowiadał JP podkanclerzy [Stanisław Antoni Szczuka] bar[d]zo pięknie tandem [przecież]. Król JM poszedł do JP podskarbiego [koronnego Władysława Czarnkowskiego] na obiad [s. 50] gdzie był splendissime [wspaniale] traktowany [goszczony]. Przed obiadem miasto witało, prezydent⁴⁰ miał mowę, JP podkanclerzy [S. A. Szczuka] odpowiadał dissertissime [bardzo wymownie]. Przyjechał JP marszałek l[itewski]⁴¹ i JP starosta bobruyski⁴².

³⁵ Teodor Potocki (1664–1738), biskup chełmiński 1699–1712, biskup nominat krakowski z nominacji króla Stanisława (niezatwierdzony przez papieża), biskup warmiński 1712–1723, arcybiskup gnieźnieński i prymas 1723–1738 (PSB, t. 28, s. 202-213).

³⁶ Kazimierz Jan Sapieha (1642–1720), wojewoda wileński 1682–1703 i 1705–1720, hetman wielki litewski 1683–1703 i 1705–1708 (PSB, t. 35, s. 37-48).

³⁷ Władysław Czarnkowski (zm. 1726), starosta osiecki od 1675, podskarbi wielki koronny 1705–1709 z nominacji króla Stanisława, potem na emigracji (PSB, t. 4, s. 255).

³⁸ Stanisław Antoni Szczuka (1652?–1710), regent kancelarii koronnej 1684–1688, referendarz koronny 1688–1699, podkanclerzy litewski 1699–1710, pisarz polityczny (I. Grochowska, *Stanisław Antoni Szczuka, jego działalność w ziemi wiskiej 1682–1710*, Warszawa 1989).

³⁹ Jan Paweł Gomoliński (zm. 1714), sekretarz króla Jana III, biskup kijowski 1700–1714, od 1706 biskup nominat poznański z nominacji króla Stanisława, nie uzyskał potwierdzenia przez papieża (PSB, t. 8, s. 270).

⁴⁰ Jan Gottfried Rösner (1658–1724), sekretarz Rady Torunia 1687–1698, rezydent miasta na dworze królewskim, rajca toruński 1698–1706, burmistrz 1706–1724, w 1707/1708 jednocześnie burgrabia i prezydent miasta, skazany na śmierć za niezapobieżenie tzw. tumultowi toruńskiemu w 1724 r. (*Toruński słownik biograficzny*, t. 2, Toruń 2000, s. 209-210).

⁴¹ Aleksander Paweł Sapieha (1672–1734), marszałek nadworny litewski 1692–1698, marszałek wielki lit. 1698–1703, 1705–1708 i 1713–1734 (PSB, t. 34, s. 561-565).

JMP starosta miński⁴³ witał Króla JMci dosyć z malecholijską twarzą i pokazuje tu znacznie nieukontentowanie z oddalonego podskarbstwa kilką niedziel deklarowanego ante fata [przed zgonem] JMP podskarbiego⁴⁴ na ten czas już lethil[i]s discumbertit [śmiertelnie leżącego]. JMP hetman litewski [Kazimierz Jan Sapieha] i z JP marszałkiem [Aleksandrem Pawłem Sapieha] i starostą bobruyskim [Janem Kazimierzem Sapieha] d. 7 stąd wyjachali do króla szwedzkiego [Karola XII] [s. 5I] (bo Król JM [Stanisław Leszczyński] d. 6 wraz po obiedzie od JP podskarbiego [Władysława Czarnkowskiego] pojachał do Świętego⁴⁵). Ma słyszę JP w[ojewo]da wileński [wileński Kazimierz Jan Sapieha] expostulować za co [pytać się dlaczego] księżę hetman⁴⁶ wojska nie oddaje pod komendę jego, kiedy to inter essentialia puncta [między ważnymi punktami] ugody⁴⁷ jest położono.

O ruszeniu pewności nie mamy. Słysząc jednak, że o poniedziałku [9 stycznia] ruszy się Król JM [Stanisław Leszczyński], któremu za-

⁴² Jan Kazimierz Sapieha (ok. 1675–1730), starosta bobrujski 1692?–1730, starosta generalny Wielkopolski 1706–1708, hetman wielki litewski 1708–1709 (PSB, t. 34, s. 7-12).

⁴³ Krzysztof Zawisza (1666–1721), starosta miński 1685–1720, wojewoda miński 1720–1721, pamiętnikarz i pisarz (*Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 3, Warszawa 1965, s. 443-444).

⁴⁴ Sprawa obsady urzędu podskarbiego wielkiego litewskiego po zgonie Benedykta Pawła Sapiehy (zmarł 12 VIII 1707) wywołała wiele napięć. Zabiegali o tę funkcję Sapiehowie, a także Krzysztof Zawisza. Ostatecznie nominację króla Stanisława uzyskał księżę Kazimierz Czartoryski, ale miał w zamian zapłacić za ten urząd 200 tys. tynfów synowi zmarłego podskarbiego Michałowi Józefowi Sapieże (A. Rachuba, *Polityka nominacyjna Stanisława Leszczyńskiego na Litwie w latach 1705–1709*, *Przegląd Historyczny*, t. 83: 1992, z. 4, s. 625).

⁴⁵ Święte, mała wieś w obecnym pow. aleksandrowskim, w gminie Koneck, w XVIII w. należała do parafii koneckiej, leży na wschód od Konecka (*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, Warszawa 1890, s. 693).

⁴⁶ Michał Serwacy Wiśniowiecki (1680–1744), hetman polny litewski 1702–1703, hetman wielki litewski 1703–1707, hetman polny litewski z nominacji króla Stanisława 1707–1709, kanclerz wielki litewski 1720–1735, hetman wielki litewski 1735–1744 (I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007, s. 405-436).

⁴⁷ Ugoda zawarta między Wiśniowieckimi a Sapiehami i Stanisławem Leszczyńskim, przez pośrednika, chorążego mozyrskiego Aleksandra Przezdzieckiego, w początkach 1707 r., zawierająca warunki przejścia Wiśniowieckich do obozu stanisławowskiego (A. Rachuba, op. cit., s. 622).

jeżdżać będę drogę tą stroną [Wisły], bo tu już my wszyscy z Konieczka przenieśli się nie mając już furazu. Jeżelibyśmy się mieli udać ku Litwie, radbym miał wyraźną wolę WXM Dobrodzieja. Co czynią z tymi [s. 52] dwoma rajtarami, jeżeli ich odesłać, czyli dalej prowadzić. JP Karpia⁴⁸ jeszcze dotychczas nie widać, a już następują okazje oderwania korespondencji punktualnej. Przeszłej środy [4 stycznia] nie pisałem, bo przeprawy nie było przez Wisłę.

Upadam do nóg Obojga WXM Dobrodziejstwa [Karola Stanisława i Anny z Sanguszków Radziwiłłów] jako WXM MM Pana i Dobrodzieja najniższy sługa

Szwykowski Ł[owczy] N[adworny] WXL mp

Samuel Kazimierz Szwykowski do Karola Stanisława Radziwiłła

AGAD, AR, dz. V, nr 15956/II, s. 53-56

[s. 53] W Toruniu d. 11 Januarii [stycznia] 1708

Monseigneur

Ruszył się Król JM [Stanisław Leszczyński] z Swientego d. 9 praesentis [stycznia] i nie mogąc dla słabo umarzędz Wisły przeprowić się pod Ni[e]szawą⁴⁹, przeprowował się pod Toruniem, gdzie że jedna tylko była droga prętko się przebiła, tak że dwa wozy z winem zapadły. Same wozy i wina wyratowano, koni tylko czterech utonęli. Jadł Król JM wieczere u JP podskarbiego koronnego [Władysława Czarnkowskiego], gdzie byli księżna wojewodzina ruska⁵⁰, JM Pani kancler-

⁴⁸ Jozafat Michał Karp (ok. 1697–1739), sekretarz kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła, podstoli smoleński 1703–1720, kanonik wileński 1720–1736, sekretarz wielki litewski 1724–1736, biskup zmużki 1736–1739 (PSB, t. 12, s. 94-95).

⁴⁹ Nieszawa, miasto na lewym brzegu Wisły, na Kujawach, między Włocławkiem a Toruniem, obecnie w pow. aleksandrowskim w woj. kujawsko-pomorskim.

⁵⁰ Teofila z Leszczyńskich Wiśniowiecka, żona Janusza Wiśniowieckiego, któremu dotychczasowy wojewoda ruski Jan Stanisław Jabłonowski odstąpił w końcu lutego 1707 urząd wojewody, po swoim awansie na kanclerza wielkiego koronnego (AGAD, AR, dz. V, nr 15956/I, s. 80: S. K. Szwykowski do K. S. Radziwiłła, Leissnig 25 I 1707).

rzyna kor.⁵¹, JMP podskarbina⁵² i JM Panna podkoniuszanka litewska⁵³, JMKs. biskup kijowski [Jan Paweł Gomoliński], Książę JMP⁵⁴, [s. 54] JMP kanclerz koronny [Jan Stanisław Jabłonowski], JMP łączycycki⁵⁵, JP Strzemski, JP referendarz WXL⁵⁶. Przyszła wiadomość o śmierci JM Pani kasztelanowej krakowskiej⁵⁷, po której wziął starostwo ryczywolskie i smotryckie JMP Poniatowski starszy⁵⁸, jako powiada, aby był facilior [łatwiejszy] do tych starostw, reditus [powrót] JP starości bohusławskiemu⁵⁹, za powrotem z cudzych krajów.

JMP marszałka nadw[ornego] kor[onnego]⁶⁰ przeszłego dobra imieniem WXM Dobrodzieja utrzymywać się będą i osobiwie doniosę

⁵¹ Joanna de Bethune Jabłonowska (zm. 1744), siostrzenica królowej Marii Sobieskiej, od 1693 żona wojewody ruskiego i kanclerza wielkiego koronnego z nominacji króla Stanisława, Jana Stanisława Jabłonowskiego (PSB, t. 10, s. 221-223).

⁵² Izabela z Morsztynów Czartoryska (1671–1758), od 1693 żona Kazimierza Czartoryskiego, podskarbiego wielkiego litewskiego z nominacji króla Stanisława (PSB, t. 4, s. 282-283).

⁵³ Córka któregoś z kolejnych podkoniusznych litewskich: Szczęsnego Morsztyna (zm. 1687), Abrahama Konstantego Gołuchowskiego (zm. 1693) lub Jana Teodora Kaszowskiego, podkoniuszego w latach 1695–1710.

⁵⁴ Przymuszczalnie książę Janusz Wiśniowiecki, tak był określany w niektórych listach S. K. Szwykowskiego; wiadomo, że od jesieni 1707 r. przebywał u boku króla Stanisława, z którym był spowinowacony przez żonę, Teofilę z Leszczyńskich (I. Czamańska, op. cit., s. 372, 384-387).

⁵⁵ Najprawdopodobniej kasztelan łączycycki, był nim wówczas (w latach 1702–1718) Jerzy Warszycki (zm. 1733), wojewoda łączycycki 1718–1733.

⁵⁶ Jan Fryderyk Sapieha (1680–1751), starosta brzeski, referendarz litewski 1707–1709, kasztelan miński 1711–1712, kasztelan trocki 1716–1735, kanclerz wielki litewski 1735–1751 (PSB, t. 35, s. 12-16).

⁵⁷ Konstancja z Bokumów Lubomirska (zm. 1707), wdowa po kasztelanie krakowskim i hetmanie wielkim koronnym, starości m.in. ryczywolskim i smotryckim, Hieronimie Augustynie Lubomirskim, zm. w 1706 (PSB, t. 18, s. 11-14).

⁵⁸ Stanisław Poniatowski (1676–1762), bliski współpracownik Karola XII, gen. szwedzki, gen. artylerii litewskiej 1707–1709, podskarbi wielki litewski 1722–1731, wojewoda mazowiecki 1731–1751, kasztelan krakowski 1751–1762. Miał młodszego brata Józefa (PSB, t. 27, s. 471-481).

⁵⁹ Syn Hieronima Augusta Lubomirskiego, Jerzy Ignacy Lubomirski (1687–1753), jeszcze za życia ojca otrzymał prawo objęcia starostw smotryckiego i ryczywolskiego (PSB, t. 18, s. 14, 23).

⁶⁰ Wojciech Kazimierz Dąbski (1676–1725), starosta inowrocławski 1702–1725, marszałek nadworny koronny 1702–1707 i 1709–1725, od 1701 żonaty z Adelajdą

Królowi JM [Stanisławowi Leszczyńskiemu] co mi WXM Dobrodziej iniuixit [załączył].

D. 10 [stycznia]. Tamże u JMP podskarbiego koronnego [Władysława Czarnkowskiego] rano witał JKs. koadiutor inflanski⁶¹ dissertissimo sermone [ozdobną przemową]; był z nim [s. 55] JMP kasztelan kruswicki⁶² i JMP starosta starogar[d]ski⁶³, który garnie się do boku Króla JMci i będzie już dworzaniem. Słuchał tamże Król JM mszy świętej i obiad zjad[ł]szy pojachał o trzy mili stąd na noc ku Nieszawie, słyhać, że halt [postój] ma być w Sierpcu⁶⁴. [...]

[s. 56] List JMP podkanclerzego lit[ewskiego] [Stanisława Antoniego Szczuki] i JMP referendarza WXLit. [Jana Fryderyka Sapiehy] odsyłam WXM Dobrodziejowi. Sam zaś z najniższym do nóg Obojga WXM Dobrodziejstwa upadnięciem piszę się. WXM MWM Pana i Dobrodzieja Najniższym sługą

Szwykowski ŁN WXL mp

Książę [biskup] nominat krakowski [Teodor Potocki] stąd do Gdańska, ze Gdańska pojachał do Sztetina [Szczecina].

Cecylią Radziwiłłówną, w 1707 król Stanisław mianował na ten urząd Stanisława Tarłę. Dobra Dąbskiego liczyły około 60 wsi na Kujawach, w Wielkopolsce i w woj. sieradzkim (J. Dumanowski, *Hrabiowie na Lubrańcu. Dzieje magnackiej fortuny*, Toruń 1999, s. 88, 99, 105).

⁶¹ Teodor Wolf (zm. 1713), biskup koadiutor inflancki 1702–1710, biskup inflancki 1710, biskup chełmski 1710–1713.

⁶² Piotr Aleksander Czapski (ok. 1660–1717), starosta klecki, kasztelan kruszwicki 1698–1710, kasztelan chełmiński 1710–1717 (*Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, Gdańsk 1992, s. 258).

⁶³ Józef Kos (1680–1717), starosta starogardzki 1703–1713, wojewoda inflancki 1709–1713, biskup nominat chełmiński 1713–1717, wychowawca i opiekun syna Augusta II, Fryderyka Augusta, późniejszego Augusta III (PSB, t. 14, s. 189-191).

⁶⁴ Sierpc, miasto w dawnym woj. plockim, obecnie miasto powiatowe w woj. mazowieckim.

„New” announcements concerning the stay of King Stanisław Leszczyński in Kuyavia in Torun at the end of 1707 and the beginning of 1708

Volume 20 of „Rocznik Torunski” of 1991 contained my article *Król Stanisław Leszczyński w Toruniu w styczniu 1708 roku* [English: King Stanisław Leszczyński in Torun in January 1708]. In it, I addressed a virtually unknown episode from the history of the monarch and the history of Torun, underlining that the gaps in Torun’s sources from the period did not allow a more thorough presentation of the event. In the meantime, during recent archival queries in the Archive of the Radziwiłł family, preserved in the Main Archive of Old Files in Warsaw, I came across some letters written by King Stanisław’s secretary – Samuel Kazimierz Szwykowski – to the Grand Chancellor of Lithuania Karol Stanisław Radziwiłł. In the years 1706–1708 Szwykowski accompanied the monarch, won his trust and every week informed Radziwiłł (his protector) about daily life at the royal court. The letters include much information about the Polish monarch’s stay in Torun and Kuyavia in such places as Święte and Koneck. In the light of the letters it was revealed that the king had appeared in Torun as early as 5 January in the afternoon and left the town on 6 January in the evening. He returned to Torun on 9 January 1708 (not on 11 January) and it was then (not during his previous stay) that he spent the night in the house of the grand crown treasurer Władysław Czarnkowski. Eventually, the king left the town after dinner on 10 January 1708 and followed the Swedish king Charles XII.

„Neue” Nachrichten vom Aufenthalt König Stanisław Leszczyńskis in Kujawien und Thorn an der Jahreswende 1707/1708

In Band 20 des „Rocznik Toruński” von 1991 erschien mein Artikel „König Stanisław Leszczyński in Thorn im Januar 1708”. Darin ging es um eine praktisch unbekannte Episode aus der Geschichte dieses Herrschers und ebenso der Stadt Thorn. Ich schrieb damals, dass die Lücken in den Quellen aus Thorn aus dieser Zeit eine vollständigere Darstellung dieses Ereignisses unmöglich machen. Doch kürzlich bin ich bei Archivforschungen im Fundus des Radziwiłł-Archivs im Hauptarchiv Alter Akten (Archiwum Główne Akt Dawnych) in Warschau auf Briefe gestoßen, die der Sekretär von König Stanisław, Samuel Kazimierz Szwykowski an den Großkanzler von Litauen,

Karol Stanisław Radziwiłł, gerichtet hat. Szwykowski hielt sich in den Jahren 1706–1708 ständig bei dem Monarchen auf, genoss sein Vertrauen und informierte Radziwiłł (seinen Patron) fast jede Woche über das tägliche Leben am Königshof. In diesen Briefen fand sich eine Menge an Informationen über den Aufenthalt des polnischen Monarchen in Thorn und dem benachbarten Kujawien in den Orten Świątę und Koneck. Aus diesen Briefen wird klar, dass der König schon am Nachmittag des 5. Januars in Thorn ankam und am Abend des 6. Januar die Stadt verließ. Am Nachmittag des 9. Januar 1708 (und nicht am 11. Januar) kam er erneut nach Thorn, und während dieses Aufenthalts (nicht während des vorhergehenden) übernachtete er beim Krongroßschatzmeister Władysław Czarnkowski. Der König verließ die Stadt schließlich am 10. Januar 1708 nach dem Mittagessen und begab sich ins Landesinnere zum schwedischen König Karl XII.